

**Beata Majecka
Andrzej Letkiewicz**

SAMOREGULACYJNE KSZTAŁTOWANIE ZACHOWAŃ RYNKOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

**SAMOREGULACYJNE KSZTAŁTOWANIE
ZACHOWAŃ RYNKOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW**

**Beata Majecka
Andrzej Letkiewicz**

**SAMOREGULACYJNE KSZTAŁTOWANIE
ZACHOWAŃ RYNKOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW**

**Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2020**

Recenzent
dr hab. Ryszard Miler, prof. WSB

Redaktor Wydawnictwa
Małgorzata Tymorek

Projekt okładki i stron tytułowych
Joanna Śmidowicz

Skład i łamanie
Mariusz Szewczyk

Publikacja sfinansowana ze środków
Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Gdańskiego

© Copyright by Uniwersytet Gdański
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-148-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel.: 58 523 11 37; 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
www.wyd.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.kiw.ug.edu.pl

Druk i oprawa
Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. 58 523 14 49

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1. Procesy regulacji i samoregulacji przedsiębiorstw jako systemów gospodarujących	13
1.1. Perspektywa poznawcza regulacji i samoregulacji przedsiębiorstw	13
1.2. Procesy regulacji w systemach społeczno-gospodarczych i gospodarujących	34
1.3. Procesy samoregulacji systemów gospodarujących	57
Rozdział 2. Samoregulacyjne kształtowanie zachowań przedsiębiorstw w sferze operacyjnej	79
2.1. Istota samoregulacji w sferze operacyjnej systemów gospodarujących	79
2.2. Zachowania rynkowe podmiotów gospodarujących w sferze operacyjnej	99
Rozdział 3. Samoregulacyjne kształtowanie zachowań przedsiębiorstw w sferze ekonomiczno-finansowej	117
3.1. Istota samoregulacji w sferze ekonomiczno-finansowej systemów gospodarujących	117
3.2. Zachowania rynkowe podmiotów gospodarujących w sferze ekonomiczno-finansowej	134
Rozdział 4. Samoregulacyjne kształtowanie zachowań przedsiębiorstw w sferze pracy	151
4.1. Istota samoregulacji sfery pracy systemów gospodarujących	151
4.2. Zachowania rynkowe podmiotów gospodarujących w sferze pracy	169

Rozdział 5. Samoregulacyjne kształtowanie zachowań przedsiębiorstw w sferze marketingowej	185
5.1. Istota samoregulacji w sferze marketingowej systemów gospodarujących	185
5.2. Zachowania rynkowe podmiotów gospodarujących w sferze marketingowej	205
Rozdział 6. Samoregulacyjne kształtowanie pozycji rynkowej przedsiębiorstw w kontekście teorii stratyfikacji ekonomicznej	221
6.1. Istota stratyfikacji ekonomicznej systemów gospodarujących	221
6.2. Samoregulacyjne kształtowanie pozycji rynkowej przedsiębiorstw	233
Bibliografia	253
Spis rysunków	271
Spis tabel	273

Wstęp

Złożoność procesów zachodzących w przedsiębiorstwie oraz niejednoznaczność i różnorodność ich opisu wynika z kilku powodów. Między innymi jest konsekwencją skomplikowanych stosunków w systemach społeczno-gospodarczych wpływających na kształtowanie wielowymiarowych relacji w otoczeniu podmiotów gospodarujących. Wynika również ze specyfiki samych podmiotów oraz wielości aspektów, jakie ich dotyczą, a także wprowadzanego przez to pewnego rodzaju chaosu pojęciowego. Przyczyn należy doszukiwać się też w fakcie, że przedsiębiorstwo stanowi przedmiot zainteresowania wielu różnych dziedzin nauki, począwszy od prawa (definicja formalnoprawna), poprzez finanse (postrzegające przedsiębiorstwo przez pryzmat przepływów finansowych), zarządzanie (analizujące przedsiębiorstwo w kontekście procesów), ekonomikę (oceniającą przedsiębiorstwo ze względu na efektywność), naukę o przedsiębiorstwie (opisującą przedsiębiorstwo z punktu widzenia celowościowo-zasobowego) czy wreszcie teorię ekonomii zajmującą się przedsiębiorstwem w wielu różnych odsłonach, jak choćby ekonomii klasycznej, menedżerskiej, behawioralnej, instytucjonalnej, biologicznej, systemowej. Różnorodność ta widoczna jest w próbach modelowego, naukowego opisu zjawiska gospodarowania przedsiębiorstw i ich roli w systemie społeczno-gospodarczym, ściśle powiązanych z rozwojem nauki jako takiej.

Za punkt wyjścia do rozważań o podmiotach gospodarujących można przyjąć dominującą w latach trzydziestych XX w. ekonomię klasyczną, mającą swe początki w doktrynie Adama Smitha, która bazuje na pojęciu *homo oeconomicus* i jako podstawowy cel działalności przedsiębiorstwa wskazuje maksymalizację zysku. Można tu także wspomnieć powstałą wraz z rozwojem systemu społeczno-gospodarczego innowacyjną teorię stworzoną przez J.A. Schumpetera, która zakłada, że przedsiębiorczość i osoba przedsiębiorcy

są głównymi siłami sprawczymi procesów gospodarowania, a celem jest wzrost oraz rozwój gospodarczy zarówno przedsiębiorstw, jak i systemów społeczno-gospodarczych.

Istotne dla pełnego opisu organizacji i złożoności procesów gospodarowania są również teorie menedżerskie, których zasługą jest postrzeganie przedsiębiorstwa przez pryzmat dużych organizacji o rozproszonej własności, w których zysk nie jest jedynym celem (może to być np. maksymalizacja stopy wzrostu czy maksymalizacja obrotu), a przedsiębiorstwo jest konglomeratem grup je tworzących, przy czym każda z tych grup poprzez przedsiębiorstwo realizuje swoje cele. Szczególną grupą i jednocześnie głównym podmiotem zainteresowania są w tym przypadku menedżerowie, będący swoistego rodzaju łącznikiem (godzącym konflikty interesów) pomiędzy pozostałymi grupami w przedsiębiorstwie a akcjonariuszami, ale jednocześnie będący grupą nieposiadającą cech przedsiębiorcy w rozumieniu shumpeterowskim.

Inny punkt wyjścia do opisu procesów zachodzących w przedsiębiorstwach przyjmują teorie behawioralne, traktując konflikt interesów różnych interesariuszy jako utrudniający określenie jednoznacznego celu stawianego przed przedsiębiorstwem. Stąd stanowisko, że cel ten jest faktycznie osiągany dzięki różnym korzyściom, które chcą odnosić poszczególne grupy, pomimo że cele te mogą być sprzeczne. Przedsiębiorstwa, skupiając osoby o podobnych celach i zainteresowaniach, mogą starać się osiągać różne cele, takie jak: maksymalizacja zysków i sprzedaży, wzrost udziału w rynku, wzrost wynagrodzeń, wzrost inwestycji, wzrost produkcji itd.

Z kolei podejście biologiczne traktuje przedsiębiorstwo jak żywy organizm, w podobny sposób podchodząc zarówno do całokształtu jego funkcjonowania, jak i do poszczególnych etapów jego rozwoju i patrząc na podmiot gospodarujący z uwzględnieniem jego cyklu życia. Podejście to podkreśla podobieństwa pomiędzy żywymi organizmami, ich budową i funkcjami a strukturą przedsiębiorstw oraz realizowanymi przez nie celami, sprowadzając je do homeostazy i przetrwania. W podejściu biologicznym istotna jest zdolność automatycznej samoregulacji podstawowych procesów zachodzących w przedsiębiorstwach, w konsekwencji których generowane są konkretne zachowania, a celem krótkoterminowym staje się równowaga pomiędzy przedsiębiorstwem a jego otoczeniem i właśnie ta równowaga, a nie maksymalizacja zysku, jest głównym warunkiem przetrwania. Z kolei konieczność przetrwania generuje różne zachowania w różnych stadiach

rozwoju. W długiej perspektywie przedsiębiorstwom nie wystarczy przetrwanie, konieczny jest także rozwój, gdyż nie istnieje możliwość przetrwania bez rozwoju, czyli swoistej ewolucji.

Jeszcze innym podejściem do problematyki gospodarowania i funkcjonowania przedsiębiorstw jest instytucjonalizm, który bazując na wpływie czynników pozaekonomicznych (społecznych, historycznych, prawnych, politycznych) na funkcjonowanie gospodarki, przeniósł do przedsiębiorstw zagadnienia regulacji oraz potraktował je jak organizację, którą można koordynować i kontrolować, a także w ramach której istnieje sieć kontaktów i funkcjonujących między nimi relacji. Podejście to utrzymuje rozróżnienie interesów pracodawców i pracobiorców, którzy realizują swoje cele osobiste. Celem całego przedsiębiorstwa jest natomiast maksymalizacja zysku przy minimalizacji kosztów funkcjonowania oraz maksymalizacja wydajności poprzez motywowanie pracowników, wykorzystując procesy regulacji. Interakcja o charakterze regulacyjnym jest podstawowym czynnikiem zmian, a zmiany mają charakter narastający (kumulatywny – tworzący swoistego rodzaju *continuum*), gdyż kolejne etapy są konsekwencją zmian realizowanych wcześniej. Zatem proces gospodarowania jest realizacją celów regulacyjnych wpisanych w *continuum* bytu podmiotu, przy czym cel aktualnie realizowany jest uzależniony od poziomu realizacji celów wcześniejszych i warunków regulacji instytucjonalnej systemu społeczno-gospodarczego.

Jak wynika z przytoczonych wcześniej przykładów, wielość możliwych podejść do problematyki gospodarowania i funkcjonowania przedsiębiorstw tworzy swoiste zbiory rozłącznych pojęć, których potrzeba uporządkowania stała się przesłanką do napisania tej książki i być może zapoczątkowania nurtu tworzącego uniwersalną teorię przedsiębiorstw. Autorzy zdecydowali się na zastosowanie podejścia systemowego, gdyż przyjęcie takiej perspektywy opisu procesów pozwala na rozwiązywanie problemów organizacyjnych z wykorzystaniem metod zarówno o charakterze naukowym, jak i bazujących na doświadczeniu oraz intuicji. Pozwala także na nadanie prowadzonym badaniom najwyższych standardów jasności i obiektywizmu. Zaproponowana perspektywa ma charakter interdyscyplinarny oraz syntezyjny i może być wykorzystana do rozwiązywania problemów zawierających elementy ilościowe i jakościowe, związane z doskonaleniem organizacji. Analiza prowadzona w ramach tego podejścia wiąże się z przewidywaniem warunków zewnętrznych i wewnętrznych, w których będzie funkcjonowało

przedsiębiorstwo. Interpretacja wpływu tych warunków wynika z obserwacji bieżącego funkcjonowania podmiotu, gromadzenia doświadczeń z wewnątrz i z zewnątrz systemu, projektowania nowych działań i struktur tak, aby lepiej odpowiadały wymaganiom związanym z osiąganiem wyznaczonych celów przedsiębiorstwa, których przejawem widocznym dla otoczenia są zachowania rynkowe. Zachowania te są bezpośrednim rezultatem regulacji, czyli zbioru obowiązujących w danym systemie norm funkcjonowania, wynikających z celu głównego, dla którego przedsiębiorstwo zostało utworzone, a także celów częściowych mających związek z dezagregacją celu głównego zapewniającego przedsiębiorstwu stan równowagi wewnętrznej i zewnętrznej w poszczególnych jego obszarach funkcjonalnych.

Przyjęta perspektywa badawcza zaowocowała strukturą prezentowanej publikacji, w której pierwszy rozdział dotyczy perspektywy poznawczej procesów funkcjonowania przedsiębiorstw z uwzględnieniem miejsca i użyteczności podejścia systemowego w ekonomii, procesów regulacji i samoregulacji podmiotów gospodarujących. Rozdziały od drugiego do piątego traktują o samoregulacyjnym kształtowaniu krótkookresowej równowagi i zachowań podmiotów gospodarujących w czterech podstawowych sferach: operacyjnej, ekonomiczno-finansowej, pracy oraz marketingowej. Rozdział szósty jest natomiast przeniesieniem problematyki równowagi funkcjonalnej częściowej w długookresową perspektywę kształtowania pozycji rynkowej przedsiębiorstw, bazującej na skutkach działań krótkookresowych, a kształtującej warunki stratyfikacji podmiotów gospodarujących w złożonych systemach społeczno-gospodarczych.

* * *

Oddawana do Państwa rąk publikacja powstała w dziwnych czasach. Rok 2020 zostanie zapamiętany przede wszystkim jako czas rozprzestrzeniającego się na całym świecie wirusa COVID-19. Pandemia, która wstrząsnęła ogólnoswiatowym społeczeństwem, dotykając często bardzo boleśnie nas samych i naszych najbliższych, spowodowała też wiele zaburzeń w sferze gospodarczej. Właściwie jeszcze nie można z całkowitą pewnością stwierdzić, jakie długofalowe skutki będzie miała ta sytuacja dla systemów społeczno-gospodarczych, do oceny których trzeba pewnej perspektywy, również czasowej. Jedno wszakże wiadomo na pewno, każdy podmiot gospodarujący

w jakimś stopniu został lub zostanie dotknięty skutkami chaosu w systemach społeczno-gospodarczych świata, które wynikają z pandemii. W tym kontekście zrozumienie i w konsekwencji rozwój zdolności samoregulacyjnych podmiotów gospodarujących oraz świadome kształtowanie ich zachowań rynkowych, a także wykorzystywanie wielu, często złożonych i wielopostaciowych narzędzi ochrony trwania podmiotów w długim okresie, wydaje się być jedynym sposobem na poradzenie sobie w tym, jakże turbulentnym, otoczeniu społeczno-gospodarczym.

Autorzy mają nadzieję, że publikacja dostarczy pewnych koncepcji, a także choćby w minimalny sposób zwróci uwagę na konieczność rozwijania przez podmioty gospodarujące innych niż do tej pory umiejętności, czyli umiejętności samoregulacyjnych, które są odpowiedzialne za elastyczność funkcjonalną podmiotów i mają im pomagać właśnie w radzeniu sobie z nieprzewidywalnymi sytuacjami. Jest to także próba sprowokowania uporządkowania problematyki opisu procesów i celów gospodarowania przedsiębiorstw, przyczyniająca się do lepszego ich zrozumienia, zarówno przez teoretyków (w zakresie metodologii opisu procesów gospodarowania przedsiębiorstw), jak i praktyków (w zakresie łatwiejszego identyfikowania procesów samoregulacji). W konsekwencji zatem wpłynie na sprawniejszą realizację celu głównego podmiotów gospodarujących, jakim jest przetrwanie i zachowywanie długookresowej dynamicznej równowagi funkcjonalnej, przyczyniając się do rozwoju systemów gospodarujących i społeczno-gospodarczych.

Rozdział 1

Procesy regulacji i samoregulacji przedsiębiorstw jako systemów gospodarujących

1.1. Perspektywa poznawcza regulacji i samoregulacji przedsiębiorstw

Cechą systemów społeczno-gospodarczych jest to, że w ich strukturze występuje wiele podmiotów o charakterze zinstytucjonalizowanym, czyli wyodrębnionych pod względem prawnym i organizacyjnym oraz pod względem ekonomicznym i technicznym. Część z tych podmiotów ma charakter podmiotów gospodarujących, czyli takich, które samodzielnie podejmują decyzje, odpowiadają za nie i są świadome związanego z nimi ryzyka. O sile systemów społeczno-gospodarczych decydują przedsiębiorstwa, a ich innowacyjne i przedsiębiorcze aktywności mają wpływ zarówno na PKB, jak i na budowanie wizerunku nowoczesnego państwa. Przedsiębiorstwa do sprawnego funkcjonowania potrzebują jednoznacznie określonych i stabilnych norm prawnych oraz ekonomicznych, co pozwala im na kreowanie pożądanых zachowań i definiowanie swojego wizerunku rynkowego oraz pozycji konkurencyjnej. Szeroka definicja przedsiębiorstwa stanowi, że przedsiębiorstwo jest podstawowym i samodzielnym podmiotem gospodarczym, prowadzącym działalność produkcyjną, usługową bądź handlową na własny rachunek, czyli jest podmiotem gospodarującym, wyodrębnionym pod względem prawno-ekonomicznym i techniczno-organizacyjnym, dysponującym określonymi i ściśle ze sobą powiązаныmi zasobami materialnymi i niematerialnymi, mającym na celu ich efektywne zagospodarowanie pod kątem zwiększania swej wartości rynkowej, wypracowania korzystnego

wyniku finansowego i zaspokajania szeroko rozumianych potrzeb rynku, dodatkowo uwzględniającym obszar potrzeb społecznych¹.

Uwzględnienie w definicji przedsiębiorstwa potrzeb społecznych zwraca uwagę na szczególnie aspekt jego działalności, jakim jest uczestnictwo po stronie podażowej w systemie społecznym, przez co przedsiębiorstwo współtworzy system społeczno-gospodarczy. Współtworzenie to ma jeszcze inny wymiar – wewnętrzny, gdyż angażując wysiłek przedsiębiorcy i zatrudniając pracowników, nastawia się na kontekst człowieka. Przedsiębiorstwo bez udziału ludzi nie mogłoby istnieć i funkcjonować. Warto więc zwrócić uwagę, że często przypisuje się mu cechy ludzkie, upraszczając opis jego funkcjonowania i tym samym uznając rolę człowieka za fundamentalną. Można więc powiedzieć, że człowiek, pełniąc w przedsiębiorstwie różne role, jest podstawowym podmiotem je tworzącym i jednocześnie przenoszącym swoje zachowania na działania przedsiębiorstwa. Pojawia się zatem podstawowe pytanie, jak poznać oraz opisać aktywność i działania przedsiębiorstw, przy założeniu, że podstawowym ich katalizatorem jest człowiek. Kwestia ta nie jest jednoznacznie określona, podobnie jak w ekonomii nadal niejednoznaczny jest sposób opisu aktywności człowieka w obszarze gospodarczym w ogóle.

Opis aktywności człowieka w zakresie jego uczestnictwa w systemach gospodarczych jest jedną z podstawowych funkcji ekonomii jako nauki². Drugą jej funkcją jest wnioskowanie z tego opisu i budowanie obrazu rzeczywistości poprzez prawidłowości zapisane w postaci modeli po to, by móc wnioskować co do przyszłych zmian systemów społeczno-gospodarczych. Pytania stawiane podczas tworzenia obrazu nadchodzącej rzeczywistości i wnioskowania o przyszłości często pozostają bez odpowiedzi lub odpowiedzi te są niejednoznaczne. Jednak wyzwania, przed którymi stoją ekonomiści, nie różnią się od wyzwań badaczy z innych dyscyplin. Poszukiwanie odpowiedzi na nurtujące ekonomistów pytania prowadzi się do formułowania i testowania stawianych hipotez opartych na metodach naukowych (przybierających formę zdań orzekających) i odnoszących się do dającej się empirycznie

¹ *Przedsiębiorstwo. Drogi sukcesu rynkowego*, red. J. Żurek, PWE, Warszawa 2016, s. 14.

² Za prekursora ekonomii jako nauki uważany jest A. Smith, który za podstawowy cel swojego zainteresowania badawczego uznał rozwój całego systemu gospodarczego, choć uzależnionego od działań pojedynczych podmiotów. K.M. Turek, *W poszukiwaniu racjonalności ekonomicznej w dziełach Adama Smitha*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 2019, nr LXVII, s. 108.

poznawać rzeczywistości. Chodzi bowiem o fundamentalne pytania: czym jest obiektywnie istniejący, zewnętrzny w stosunku do badacza – ekonomisty, świat gospodarczy? Czy to tylko świat tzw. realnej gospodarki, czy też istniejąca w formie różnych instytucji i struktur formalnych „rzeczywistość regulacyjna”, a także „świat wartości”³? W poszukiwaniu odpowiedzi na tak postawione pytania, silną stroną nauk ekonomicznych (z metodologicznego punktu widzenia) jest ich różnorodność, która jest konsekwencją ontologicznej różnorodności i złożoności świata jako takiego. Poznanie złożonych systemów aktywności gospodarczej człowieka wymaga specjalizacji w procesach badawczych (wielość poziomów analizy i paradygmatów) oraz dopasowania metod badawczych. W przypadku nauk ekonomicznych trudno mówić o obowiązywaniu jednej szkoły czy podejścia do fundamentów metodologicznych prowadzonych badań. Należy raczej zidentyfikować i rozważyć spektrum możliwości oraz kontekst i częstotliwość ich wykorzystania⁴.

Nawiązując do wskazanych wyżej funkcji ekonomii jako nauki (opis – podejście pozytywne i predykcja – podejście normatywne), należy stwierdzić, że na początku jej rozwoju różnice między podejściem pozytywnym i normatywnym były oczywiste, a ekonomiści nie podważali potrzeby stosowania podejścia normatywnego. Uznawano, że etyka i psychologia są potrzebne do zrozumienia zachowań człowieka. Postępująca specjalizacja spowodowała, że odrzucono te sfery, pozostawiając ich badanie innym naukom. Wraz z upływem czasu i rozwojem ekonomii stan ten jednak ulegał zmianie. Obecnie ekonomiści rzadko jednoznacznie wyznaczają granice pomiędzy normatywnymi, a pozytywnymi modelami, bazując na tym, że teoria co do zasady jest pozytywna (opisuje), lecz nie można odmówić jej także użyteczności normatywnej, gdyż możliwe jest zastosowanie jej jako teorii predykcyjnej – pozwalającej przewidywać⁵. Jednakże, odwrotnie niż w przypadku dziedzin eksperymentalnych, podstawowym problemem ekonomii i podstawową

³ B. Fiedor, M. Gorynia, *O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych*, X Kongres Ekonomistów Polskich. Materiały kongresowe, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2019, s. 5, https://kongresekonomistow.pl/materiały-kongresowe/_/attachment/inline/f5b62b0a-bc67-41e4-9bd7-fe1feb1cf549:04c4d3612b1df53fca2d-9d5afeb4562983703532/Sesja%20I%20-%20KEP.pdf [dostęp: 20.03.2020].

⁴ *Ibidem*, s. 3.

⁵ A. Ostapiuk, *Droga ekonomii wolnej od wartościowania do epistemologicznej psychologii. Użycie i nadużycie matematyki przez ekonomistów*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 2019, nr LXVII, s. 159, 160, 187.

przyczyną wielu nieporozumień jest jej ograniczona zdolność do przeprowadzania eksperymentów. Gdyby w ramach eksperymentu można było podejmować decyzje regulacyjne wynikające z losowego doboru zmienianych parametrów, a następnie obserwować, co dzieje się z gospodarką i życiem ludzi, wtedy można byłoby dokładnie zrozumieć, jak działa gospodarka i jak ulepszyć politykę gospodarczą. Niestety, praktyczne i etyczne koszty takich eksperymentów wykluczają wspomniane podejście, gdyż niezasadne jest tworzenie np. kryzysów finansowych tylko po to, by zrozumieć ich mechanizmy działania. Niemniej jednak ekonomiści ostatnio zaczęli pokonywać te trudności i opracowywać narzędzia naśladujące eksperymenty naukowe innych dziedzin, chcąc w ten sposób uzyskać przekonujące odpowiedzi na nurtujące badaczy pytania⁶.

W konstruowaniu narzędzi korzysta się z wielu koncepcji opisu rzeczywistości gospodarczej, identyfikowanych pod postacią nurtów ekonomii przyjmujących określone założenia podstawowe. Należy jednak pamiętać, że teorie ekonomiczne są wytworem określonego czasu i miejsca, i nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od nich oraz świata, który próbują wyjaśnić, a świat ten ciągle się zmienia i jeżeli teorie ekonomiczne mają zachować aktualność i związek z rzeczywistością, to także muszą ulegać zmianom. Jedno jest pewne – w praktyce ekonomia jest ściśle związana z przyszłością, gdyż wiedza na temat stanów przyszłych może być wykorzystywana przez praktyków do osiągnięcia korzyści niedostępnych innym. Nowoczesny system gospodarczy rozwija się dzięki możliwości zrozumienia terażniejszości, przy założeniu, że przyszłość zachowa pewne elementy terażniejszości, a terażniejszość jest wynikiem przeszłości⁷.

Czas jako element porządkujący rozwój jest nierozzerwalnie związany z przestrzenią. Ważny jest między innymi dlatego, że nadaje znaczenie zdarzeniom gospodarczym. Kiedy zmienia się czas, płynąc zgodnie ze swoją naturą stale do przodu, wtedy zarówno elementy przestrzeni, jak i ich relacje mogą ulegać zmianom. Dla przedsiębiorstw perspektywa czasu przeszłego jest zdecydowanie odmienna niż terażniejszość i przyszłość. Przestrzeń i czas stanowią zatem swoiste tło, na którym wszystko się dzieje. Jako że świat

⁶ R. Chatty, *Yes, Economics Is a Science*, „The New York Times” 23.10.2013, <https://www.nytimes.com/2013/10/21/opinion/yes-economics-is-a-science.html> [dostęp: 20.10.2019].

⁷ J.K. Galbraith, *Ekonomia w perspektywie*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 15–18.

ekonomii jest światem materialnym, a więc fizykalnym, to znajduje się też w określonej czasoprzestrzeni. Wszystko więc, co dzieje się w gospodarce, zawsze jest umiejscowione w ciągu zjawisk i procesów, a współzależność obu wspomnianych wymiarów (czasu i przestrzeni) sprawia, że w czasoprzestrzeni pojawiają się charakterystyczne punkty nazywane zdarzeniami. Mówiąc inaczej, czasoprzestrzeń jest zbiorem zdarzeń, będących podstawowymi elementami strukturalnymi wszystkich zjawisk społeczno-gospodarczych, definiowanych przez pryzmat czasoprzestrzeni jako „punkto-chwile” lub jako koincydencja punktów „tu” i „teraz”⁸. Można zatem postawić tezę, że w opisie rzeczywistości koincydencja dwóch punktów „tu-teraz” pozwala na tworzenie w miarę obiektywnego obrazu aktualnej rzeczywistości. Oznacza to również, że stan podmiotów – elementów systemów społeczno-gospodarczych, jak również teorii ekonomicznych je opisujących w punkcie „tu-teraz” – jest konsekwencją ich stanów przeszłych oraz ich opisu w postaci modeli i teorii ekonomicznych. Oznacza to również, że każde działanie i każda teoria mają obiektywną strukturę przyczynową, wynikającą z przeszłości i implikującą przyszłość. To proste założenie ma wpisany w swój mechanizm warunkowany przeszłością determinizm. Jednakże swoboda działania i generowania określonych zachowań przez jednostki (elementy) systemów społeczno-gospodarczych uelastycznia je i oddziałuje na inne elementy. Stąd aktualny opis rzeczywistości właściwie nie tłumaczy niczego, a jedynie jest analizowanym studium przypadku w wielowymiarowym układzie czasu, przestrzeni i relacji⁹.

Konsekwencją tak postawionej tezy, a jednocześnie dowodem na jej słuszność, jest stosowane obecnie przez ekonomistów instrumentarium do opisu zjawisk gospodarczych wraz z miernikami określającymi stan gospodarki, gdyż ekonomia, mówiąc ogólnie, szuka odpowiedzi na pytanie, co wpływa na lepsze lub gorsze wyniki zbiorowej działalności gospodarczej? Dawniej badano, co wpływa na nie dodatnio, a co ujemnie? Dzisiaj natomiast rozważa się, co hamuje, a co pobudza wzrost gospodarczy oraz co powoduje rytmiczną lub nie fluktuację dóbr i usług. W XIX w. o bezrobociu prawie się nie mówiło, dopiero w XX w. problemy w znalezieniu wystarczającej podaży

⁸ B. Majecka, *Behawioralne wartości stratyfikacji ekonomicznej przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015, s. 126–128.

⁹ A. Letkiewicz, *Samoregulacja w symetryzacji systemów przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013, s. 16–18.

dóbr i usług zeszyły na drugi plan wobec znacznie większego i szerzej dyskuutowanego problemu dotyczącego znalezienia odpowiedniego zatrudnienia w produkcji dóbr i usług dla możliwie największej liczby osób. Równoległe z tą kwestią należy rozpatrywać rolę instytucji związanych z działalnością gospodarczą, a więc z produkcją, stanowieniem cen dóbr i usług oraz z podziałem dochodów. Chodzi tu o rolę dużych i małych przedsiębiorstw, banków (również centralnych), pieniądza i jego rozmaitych form oraz o szczególne problemy międzynarodowej wymiany handlowej. Pod uwagę powinna również być wzięta charakterystyka rządów i prowadzone przez nie polityki, ponieważ wpływają one w większej lub mniejszej mierze na wymienione wcześniej procesy. Pewną rolę, choć nie tak znaczącą, odgrywa również tło polityczne i społeczne życia gospodarczego¹⁰.

Wskazane wyżej czynniki powodują, że obecnie rozwój ekonomii jest dwutorowy. Z jednej strony kontynuowana jest ekonomia ortodoksyjna, budująca swój paradygmat na indywidualizmie metodologicznym i koncepcji *homo oeconomicus*, by ekonomia miała swój odrębny charakter. Z drugiej strony rozwijają się nieortodoksyjne nurty ekonomii (heterodoksyjne), jak na przykład instytucjonalizm, ekonomia behawioralna, ewolucyjna, eksperymentalna itp., które absolutnie nie dążą do odrębności czy oddzielności ekonomii, a wręcz przeciwnie – starają się w badaniach rzeczywistości gospodarczej korzystać z metod badawczych pochodzących z różnych nauk. Przy pomocy nurtu ortodoksyjnego nie da się w pełni wyjaśnić zjawisk ekonomicznych zachodzących w obecnym świecie, gdyż odwzorowywanie procesów na przykład za pomocą modeli matematycznych nie uwzględnia kontekstu historycznego, społecznego i kulturowego. Ponadto prawa ekonomiczne mają charakter stochastyczny, a nie deterministyczny, a pomijanie jakościowych czynników gospodarowania z powodu ich niemierzalności jest drogą donikąd, gdyż budowanie modeli mikroekonomicznych i makroekonomicznych bez tych czynników, nie daje podstaw do konstruowania trafnych wniosków. Wreszcie koncepcja *homo oeconomicus*, odnosząc się do jego pełnej racjonalności decyzyjnej, dotyczy człowieka fikcyjnego i abstrakcyjnego, a nie człowieka rzeczywistego. Stąd twierdzenie, że koncepcja ta uwzględnia otoczenie zewnętrzne gospodarowania człowieka, jest nieprawdziwe, gdyż nie uwzględnia neurobiologicznych i psychospołecznych aspektów

¹⁰ J.K. Galbraith, *Ekonomia w perspektywie...*, s. 20–21.

gospodarowania. Kontekst historyczny, społeczny i kulturowy stanowi więc w koncepcji *homo oeconomicus* barierę¹¹. Dlatego też punktem odniesienia dla dzisiejszego stanu wiedzy i metodologii opisu procesów regulacji, samoregulacji i zachowań jest spojrzenie z perspektywy ekonomii behawioralnej, ewolucyjnej oraz przyjęcie istnienia złożoności wszędzie tam, gdzie ekonomia klasyczna staje się bezradna.

Wielu ekonomistów zdaje sobie sprawę, że stany emocjonalne decydenta wpływają na jego decyzje (w tym ekonomiczne), przez co są one również przenoszone w obszar decyzji gospodarczych. Nastawienie do otaczającej rzeczywistości (optymistyczne lub pesymistyczne) ma znaczenie dla oceny ekonomicznego stanu przedsiębiorstwa (np. kondycji finansowej), identyfikacji warunków decyzyjnych, jak i dla podejmowanych decyzji. Ekonomia behawioralna bierze pod uwagę wpływ tych czynników na podejmowanie decyzji, a do najważniejszych jej pojęć należą¹²:

- heurystyka – metoda, procedura, technika będąca narzędziem odkrywania, rozwiązywania problemów i twórczego formułowania myśli; heurystyki są uproszczonymi metodami oceniania i rozwiązywania problemów poprzez pomijanie niektórych danych;
- *framing* – eksponujący znaczenie przyjętej perspektywy, np. czy jest mowa o unikaniu strat, czy też o maksymalizacji zysku;
- *mental accounting* – mechanizm psychologiczny polegający na tym, że ludzie segregują różne rodzaje wydatków/kosztów na „kontach umysłowych” i każdy z nich oddzielnie rozważają pod względem potencjalnych zysków i strat;
- niechęć do straty – oznaczająca, że inwestorzy za wszelką cenę bronią się przed stratą, unikając żalu spowodowanego stratą, a dążą do dumy wywołanej zyskiem;
- efekt kosztów utopionych – polegający na tym, że decydenci skłonni są trwać przy podjętej decyzji, nawet jeśli była związana ze znacznym wydatkiem;

¹¹ M. Noga, B. Noga, *Kultura a ekonomia behawioralna*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2014, nr 35/2, s. 156–157.

¹² M. Zygan, *Ekonomia behawioralna – wprowadzenie do problematyki*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2013, s. 13–14.

- efekt posiadania – przypisywanie większej wartości rzeczom, które można utracić niż tym, które można zyskać;
- efekt *status quo* – niechęć do zmiany istniejącego stanu rzeczy.

Ekonomia ewolucyjna natomiast traktuje gospodarkę jako system podlegający zmianom kształtowanym przez relacje społeczne oraz oddziaływania polityczne, a jako termin określa wiele rodzajów analiz procesów gospodarczych, których wspólnym mianownikiem jest akcentowanie znaczenia zmian gospodarczych i rozwój koncentrujący się na problemach optymalizacji i równowagi. W przypadku ekonomii ewolucyjnej znaczenia nabiera także podejście historyczne, uwzględniające czynniki ilościowe i jakościowe, w którym czynniki makroekonomiczne są istotne dla zachowań podmiotów gospodarujących, natomiast różnorodność zachowań stanowi rdzeń badań procesów gospodarczych. Podejście to zakłada również konieczność poznania istoty aktywności podmiotów uczestniczących w życiu gospodarczym wraz z opisem mechanizmów rządzących tą aktywnością. Analizując ekonomiczne procesy gospodarcze, będące w ciągłej zmianie i ruchu, ekonomia ewolucyjna nie odcina się od determinant kulturowych, psychologicznych, socjologicznych, technologicznych czy politycznych, lecz koncentruje się na badaniu i opisie procesów rozwoju gospodarczego za pomocą uogólnień i reguł właściwych dla społeczeństw i organizacji. Stanowi ramy teoretyczne dla analizy systemów gospodarczych i gospodarujących jako systemów otwartych i złożonych, przyjmując brak pełnej informacji u ludzi i podmiotów oraz odwołując się do związków przyczynowych procesów zachowań tychże¹³.

Odejście ekonomii behawioralnej i ewolucyjnej od paradygmatu marginalnego, skupiającego się w mikroekonomii głównie na tym, w jaki sposób mechanizmy popytu i podaży prowadzą do: wyznaczania cen, produkcji, podziału dochodów, bogactwa itd., wpływa na konieczność zmiany sposobu (narzędzi) opisu zjawisk gospodarowania. W przeciwieństwie do ekonomii głównego nurtu, większość badań ekonomii behawioralnej i ewolucyjnej nie wykorzystuje narzędzi zaawansowanej matematyki, lecz korzysta głównie z analiz logicznych do wnioskowania na podstawie wyników ankiet i eksperymentów. Ekonomia behawioralna i ewolucyjna bada, jak ludzie zachowują się w rzeczywistości, a nie jak powinni się zachowywać. W ankietach uczestnicy

¹³ T. Zalega, *Ekonomia ewolucyjna jako jeden z nurtów współczesnej ekonomii – zarys problematyki*, „Studia i Materiały” 2015, nr 19, s. 160–162.



Wydawnictwo
Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-148-2